

ELLEN GOULD WHITE PLAGIATORKĄ? • TRÓJCA W STARYM TESTAMENCIE

GŁOS ADWENTU

DWUMIESIĘCZNIK KOŚCIOŁA ADWENTYSTÓW DNIA SIÓDMEGO W RP maj-czerwiec 2025 ISSN 0860-2476 CENA 16,50 zł (w tym 5% VAT)



PAPIEŻ z **USA**
a **PROROCCTWA**

Papież, kłamstwa
i „Prawo zborowe” 3

Jezus nadchodzi, pójdę!
Słowa Teda N.C. Wilsona
do delegatów
na Zjazd Generalnej Konferencji 4

Zjazd Generalnej Konferencji
w pytaniach i odpowiedziach 5

Prawo naszą kotwicą, a Jezus
wiatrem w naszych żaglach 8

Ellen Gould White
plagiatorką? (cz. 1)
Kwestia natchnienia Bożego 13

Bóg w trzech Osobach
w Starym Testamencie (cz. 1) 16

Z księgi początków na Kresach (4)
Ufać jak Abraham 22

Amerykański papież 24

Miejsce, gdzie rodzą się nadzieje 26

Jubileusz Kościoła Adwentystów
Dnia Siódmego w Lublinie.
110 lat wierności i służby 28

Wiadomości z kraju 31

GŁOS ADWENTU

Dwumiesięcznik Kościoła Adwentystów
Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej.
Ukazuje się od 1913 roku.

Redaguje kolegium:

Andrzej Siciński (redaktor naczelny),

Katarzyna Lewkowicz-Siejka (sekretarz redakcji).

Projekt makiety: Daria Ziędańska-Gil.

Łamanie: Jarosław Kauc.

Wydawca: Wydawnictwo „Znaki Czasu”,

ul. Foksal 8/3, 00-366 Warszawa,

e-mail: redakcja@znakiczasu.pl.

Nakład 750 egz.

Dział handlowy Wydawnictwa „Znaki Czasu”

pn.-czw. — godz. 8-16, pt. — godz. 8-13

tel.: 22-331-98-00, e-mail: kontakt@znakiczasu.pl

Sklep internetowy: sklep.znakiczasu.pl.

Nasze konta bankowe:

35 1240 6003 1111 0010 6365 5673 (złoty)

98 1240 6003 1787 0010 6572 3505 (dolar)

21 1240 6003 1978 0010 6572 3198 (euro)

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca
oraz zastrzega sobie prawo do skrótów
i zmian w nadesłanych tekstach.

PAPIEŻ, KŁAMSTWA

Jako Polacy doskonale pamiętamy, czym dla naszego Narodu był w 1978 roku wybór na papieża pierwszego w historii Polaka i jak bardzo ten wybór odmienił historię „tej ziemi”. Tym bardziej rozumiemy podekscytowanie Amerykanów wynikiem ostatniego konklawe. Jednak mam nieodparte wrażenie, że ich podekscytowanie nie może się równać z podekscytowaniem adwentystów w ogóle, a tych amerykańskich w szczególności.

Wydaje się, że nigdy dotąd nie byliśmy świadkami takiego, na razie symbolicznego, zbliżenia między Stanami Zjednoczonymi a Watykanem jak właśnie teraz. W oczach wielu z nas realizacja proroctw z 13. rozdziału Apokalipsy o zbliżeniu bestii z ziemi z bestią z morza właśnie się zaczęła — zaczął się początek końca: prawa niedzielne i prześladowania religijne, a po nich już chwalebny powrót Pana Jezusa Chrystusa.

Napisałem „wydaje się”, gdyż podobne podekscytowanie towarzyszyło wielu adwentystom, gdy prezydentem USA po raz pierwszy został katolik John F. Kennedy (1917-1961), a potem kolejny katolik Joe Biden i poprzedni papież — jezuita — Franciszek. Miało się zacząć to samo, a przynajmniej od Kennedy’ego trochę już wody w Wiśle upłynęło.

Osobiście stoję na stanowisku, by nie podgrzewać za bardzo atmosfery paruzycznej okrzykami „zaczęło się!” — żeby się nie sparzyć kolejnym opóźnieniem powrotu naszego Pana, a właściwie wieszczeniem tego powrotu tu i teraz, a najdalej zaraz, bo... Amerykanin został papieżem. Sugeruję wstrzemięźliwość w ocenach w oczekiwaniu na więcej danych i rozwój wypadków.

Kwestii tej poświęcony jest w tym numerze artykuł pt. *Amerykański papież*. W przyszłym numerze będzie-

my kontynuować omawianie tego zagadnienia, ale z innej perspektywy, oczami innego autora, który będzie się zastanawiał, co się kryje za wyborem przez kardynała Prevosta imienia Leon XIV. Imię to jest bowiem bezpośrednim odniesieniem do papieża Leona XIII z XIX wieku, znanego z ostrej krytyki „amerykanizmu” — demokracji, indywidualizmu, tożsamości narodowej i przede wszystkim wolności sumienia. Był wyznawcą prymatu władzy Kościoła nie tylko nad wiernymi, ale nad całym społeczeństwem i państwem. W pewnym sensie chciał — uwaga — uczynić katolicyzm na nowo wielkim! Może więc jest coś na rzeczy z tym kolejnym Leonem. Bądźmy czujni, ale róbmy swoje — nie spekulujmy, ale ewangelizujmy.

Innym ważnym tematem tego numeru jest zbliżający się wielkimi krokami kolejny Zjazd Generalnej Konferencji, czyli delegatów Kościoła z całego świata. Mają oni wybrać nowe władze Kościoła na następną pięcioletnią kadencję, omówić realizację globalnej misji Kościoła, znowelizować kościelne przepisy.

Nawiążę do tego ostatniego — przepisów, a konkretnie do *Prawa zborowego*. W jego ostatnim polskim wydaniu z 2016 roku wymienionych jest 14 powodów stosowania dyscypliny kościelnej, która może się zakończyć zawieszeniem członkostwa lub jego pozbawieniem. Wśród tych 14 powodów aż cztery dotyczą wykroczeń w sferze seksualnej, czyli przeciwko przykazaniu: „Nie cudzołóż”. Natomiast tylko jeden punkt wymienia kłamstwo jako powód do stosowania dyscypliny, ale nawet nie osobno, a w towarzystwie wielu innych grzechów zasługujących na potępienie: bałwochwalstwa, morderstwa, kradzieży, bluźnierstwa, hazardu, łamania szabatu. A na dodatek

I „PRAWO ZBOROWE”



Dzień wyboru pierwszego Amerykanina, kardynała Roberta Prevosta ze Stanów Zjednoczonych, na urząd papieża jest historyczny nie tylko dla wszystkich katolików na świecie, ze szczególnym uwzględnieniem katolików z Ameryki Północnej, ale także dla adwentystów dnia siódmego, zwłaszcza ze Stanów Zjednoczonych.

w punkcie tym nie chodzi o pojedyncze kłamstwo, a o „świadome i notoryczne kłamanie”¹. Mamy tu cztery odrębne całe punkty poświęcone różnym formom łamania jednego przykazania i ułamek jednego punktu poświęcony łamaniu innego przykazania, dodatkowo osłabiony wymogiem jego wielokrotnego złamania dla reakcji dyscyplinarnej.

W takim kształcie przepis o kłamstwie już nie pasuje do rzeczywistości, zwłaszcza tej cyfrowej — mediów społecznościowych. Pisałem już o tym w „Znakach Czasu”, ale tu powtórzę, że wielu chrześcijan sieje w internecie mowę nienawiści — obraża, poniża, dehumanizuje, wyklucza, by w kolejnych wpisach zamieszczać ckliwe święte obrazki, teksty biblijne, modlitwy, a potem znów szczuć na jednostki czy grupy. Dowodem mają być bezrefleksyjnie powielane memy, czyli jakieś obrazki uzupełnione jednym zgrabnym zdaniem, które ma wyjaśniać całą skomplikowaną rzeczywistość, lub jakieś filmiki z emigrantami, którzy gdzieś w innym kraju napadają kogoś z nożem czy biją, i wezwaniami, że jak my tu w Polsce czegoś z tym nie zrobimy, to zaraz zaczną to robić z nami! Czy weźmiemy na siebie odpowiedzialność, gdy ktoś przestraszony, poszczuty takim filmikiem czy memem, zrobi krzywdę Bogu ducha winnemu obcokrajowcowi w Polsce w akcie wyimaginowanej samoobrony? To nic innego jak przestępstwo wzywania do nienawiści! A przy tym często to również przestępstwo przeciwko przykazaniu: „Nie mów fałszywego

świadectwa przeciw bliźniemu swemu”. Te internetowe rewelacje często zawierają kłamstwa lub co najmniej półprawdy, treści wyrwane z kontekstu, a więc zmanipulowane, oraz powiela się to wszystko bez sprawdzenia wiarygodności źródeł.

Ellen White napisała: „Nie ma nic bardziej niszczącego dla zboru niż osoby, które rozpowszechniają plotki lub oszczerstwa. Tego rodzaju zachowanie jest wynikiem duchowej niedojrzałości. Wobec takich czynów zbor powinien podjąć działania dyscyplinarne”². Oraz: „Każdy, kto szerzy plotki i oszczerstwa, nie może być uważany za przyjaciela Boga. Zbor musi reagować na tego rodzaju grzechy stanowczo i niezwłocznie, ponieważ nieprzestrzeżenie porządku powoduje duchową zarazę wśród wierzących”³.

Dlatego rady zborów powinny podjąć zdecydowane działania wobec wyznawców, którzy w sieci szerzą mowę nienawiści i kłamstwa. Dziś to już nie leży w sferze domysłów, to już nie jest słowo przeciw słowu — to są konkretne nienawistne i kłamliwe memy, filmy, wpisy i komentarze. „Z tych samych ust wychodzi błogosławieństwo i przekleństwo. Tak być nie powinno, bracia moi” (Jk 3,10 BT). Najpierw rozmowy, wezwanie do opamiętania, a przy braku efektów pożegnanie się. To dlatego uważam, że w *Prawie zborowym* trzeba obecnie położyć większy nacisk na tę kwestię. Kłamstwo jest dziś równie powszechne co grzech cudzołóstwa, o ile nie bardziej. Czas wyrównać obecne dysproporcje.

Na koniec podzielę się jeszcze jedną myślą, niezwiązaną z tematy-

ką numeru. Niedawno pewnego koleżę pastora poruszyła treść jakiejś świeżej książki o sektach judeochrześcijańskich w Polsce (dokładny tytuł i osobę autora pomiję, by mu nie robić reklamy). Koleżę poruszyło to, że nie tylko nasz Kościół, ale też Kościoły baptystów i metodystów zostały przez autora zaliczone do sekt. A przy tym autor, żeby dodać sobie autorytetu, a swojemu dziełu wiarygodności, określił je jako „pracę badawczą”. Kolega na swoim profilu facebookowym wyraził zdanie, że wymienione tu jako sekty Kościoły, przecież legalnie działające w Polsce, powinny interweniować, bo „chyba kogoś poniosło”.

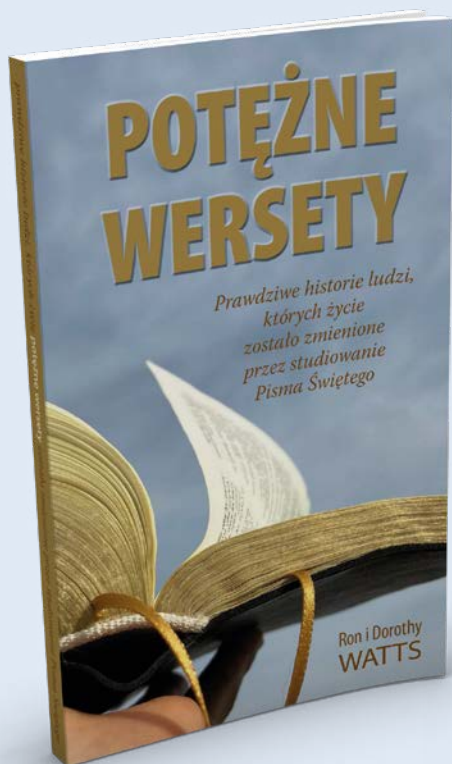
Postanowiłem odpowiedzieć, ale nie autorowi dzieła, a koledze pastrowi. Napisałem: „A po co interweniować? Autor i wydawnictwo są niszowi. W żaden sposób nie reprezentują oficjalnego katolicyzmu. Wstęp, spis treści i jej zawawka na okładce oraz inne książki oferowane przy okazji tej o sektach pokazują, że to środowisko skrajnie antyjudajstyczne, antysemitkie. Próby wchodzenia z nimi w polemikę to jak rozmowa z głupcem — do niczego go nie przekonasz, a tylko stracisz czas i nerwy. Trzeba ich zostawić, bo polemika z naszej strony tylko będzie nagłaśniać ich idiotyzmy”.

Piszę o tym, żeby nas uczulić — że nie na wszystko należy reagować. Nie róbmy za pudła rezonansowe kłamstw. 🏹

ANDRZEJ SICIŃSKI

¹ *Prawo zborowe Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego*, red. M. Rakowski, Ł. Romanowski, A. Siciński, Warszawa 2016, s. 75. ² *Świadectwa dla zboru*, t. 3, rozdz. 4. ³ *Evangelizacja*, rozdz. 5.

KOLEKCJA DOBREGO SŁOWA



NOWOŚĆ!

Słowa Pisma Świętego są tak skuteczne, że potrafią radykalnie odmienić ludzkie życie. Prawdziwe historie zawarte w tej książce są dowodem na to, że lektura Biblii jest najlepszą metodą rozwoju duchowego i jest w stanie zmienić charakter człowieka. Czterdzieści inspirujących historii opisanych przez Rona i Dorothy Wattsów opowiada o wpływie Pisma Świętego na życie sławnych osób. Niektóre są dobrze znane, ale inne, popularne sto lub dwieście lat temu, zostały już prawie zapomniane. Jednak wszyscy ci ludzie mają do opowiedzenia fascynujące przeżycia świadczące o tym, jak jeden potężny fragment Biblii zdziałał cuda w ich życiu.

128 stron

Oprawa miękka

Cena det. 43 zł

Cena dla zborów 39 zł

Wydawca:

Wydawnictwo „Znaki Czasu”



Ponadczasowe dzieło, które inspiruje miliony czytelników na całym świecie. Książka stanowi głęboką refleksję nad duchowym rozwojem człowieka i sensem jego życia. Zachęca do odkrywania Bożej miłości prowadzącej do pokoju umysłu. To także znakomity poradnik dla tych, którzy pragną zbliżyć się do Stwórcy oraz zrozumieć, jak żyć zgodnie z Jego wolą i zyskać wsparcie w trudnych chwilach.

Stron 171

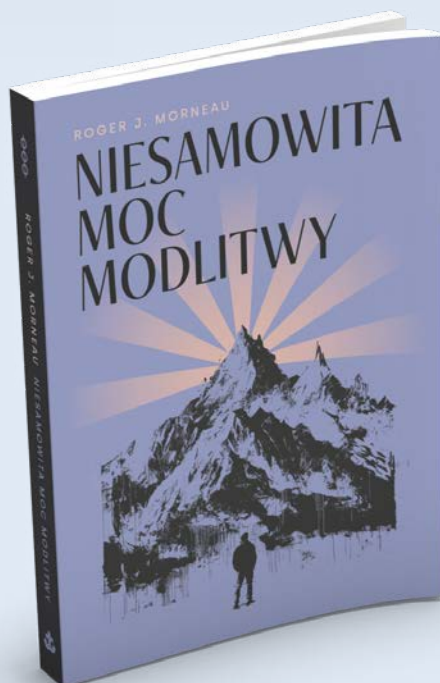
Oprawa miękka

Cena det. 10 zł

Cena dla zborów 4 zł
(przy zakupie powyżej 10 egz.,
bez względu na tytuł książki)

Wydawca:

Wydawnictwo „Znaki Czasu”



W tej książce autor przedstawia modlitwę jako rozmowę z Bogiem, a zwłaszcza przedkładanie Mu swoich i cudzych problemów, nierzadko bardzo trudnych, aby jako kochający Ojciec pomógł nam je rozwiązać. Autor dzieli się swoimi doświadczeniami skutecznej Bożej interwencji w jego życiu i życiu osób, za które się modlił.

Stron 208

Oprawa miękka

Cena det. 10 zł

Cena dla zborów 4 zł
(przy zakupie powyżej 10 egz.,
bez względu na tytuł książki)

Wydawca:

Wydawnictwo „Znaki Czasu”